

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*SSN Gerard Bieniek*

w sprawie z powództwa A.(...) sp. z o.o. w P.

przeciwko "W.(...)" S.A. w K.

o ochronę znaku towarowego i zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji,  
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 kwietnia 2008 r.,  
zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 26  
października 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

### Uzasadnienie

Powódka „A.(...)” spółka z o.o. w P. wносиła o zakazanie pozwanej „W.(...)” S.A. w K. wprowadzania do obrotu wyrobów cukierniczych o nazwie „m.(...)” w opakowaniach imitujących opakowania strony powodowej oraz nakazanie opublikowania w podanym terminie ogłoszenia o oznaczonej treści we wskazanych dziennikach. W związku z oznaczeniem wartości przedmiotu sporu kwotą 150 000 zł przewodniczący wezwał powódkę do wyjaśnienia, w jaki sposób określiła tę wartość, a po wyjaśnieniu, że miała na względzie szacunkową wartość utraconych korzyści, ustalił wpis tymczasowy w kwocie 1000 zł.

Wyrokiem z dnia 4 maja 2006 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo i ustalił wpis ostateczny na kwotę 1000 zł. Powódka, reprezentowana przez radcę prawnego, wniosła apelację, od której uiściła opłatę sądową w wysokości 1000 zł. Postanowieniem

z dnia 27 października 2006 r. Sąd Apelacyjny odrzucił tę apelację, uznając, że nie została należycie opłacona. Stwierdził, że do apelacji mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.-2005”), że żądanie zakazania czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na wprowadzaniu do obrotu opisanych wyrobów cukierniczych, miało charakter majątkowy, a żądanie opublikowania stosownych ogłoszeń w prasie charakter niemajątkowy oraz że apelacja w zakresie dotyczącym pierwszego z wymienionych żądań podlegała opłacie stosunkowej, a w zakresie dotyczącym drugiego – opłacie stałej.

W zażaleniu powódka zakwestionowała zasadność odrzucenia apelacji, podnosząc, że Sąd Okręgowy, przy ustalaniu wpisu ostatecznego na kwotę 1000 zł, uznał, że pozew obejmował dwa żądania o charakterze niemajątkowym, albo dwa żądania o charakterze majątkowym, których wartości nie dało się ustalić w chwili wszczęcia sprawy. Uiszczając od apelacji opłatę w wysokości wpisu ostatecznego działała w zaufaniu do rozstrzygnięcia tego Sądu.

Postanowieniem z dnia 8 marca 2007 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie. Stwierdził, że opłatę stałą pobiera się w sprawach o prawa niemajątkowe oraz we wskazanych w ustawie niektórych sprawach o prawa majątkowe, w wysokości jednakowej, niezależnie od wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia, natomiast opłatę stosunkową w sprawach o prawa majątkowe (art. 12 i 13 u.k.s.c.-2005). Od pisma wniesionego w sprawie o prawa majątkowe, w której wartości przedmiotu sprawy nie da się ustalić w chwili jej wszczęcia, przewodniczący określa opłatę tymczasową w granicach od 30 zł do 1000 zł. W orzeczeniu kończącym postępowanie w pierwszej instancji sąd określa wysokość opłaty ostatecznej, która jest bądź opłatą stosunkową, obliczoną od wartości przedmiotu sporu ustalonej w toku postępowania, bądź opłatą określoną przez sąd, jeżeli wartości tej nie dało się ustalić. W tym wypadku opłatę ostateczną sąd określa w kwocie nie wyższej niż 5000 zł, mając na względzie społeczną doniosłość rozstrzygnięcia i stopień zawiłości sprawy (art. 15 u.k.s.c.-2005). Podstawowe znaczenie dla ustalenia, jakiemu rodzajowi opłaty sądowej podlega pismo, ma więc charakter sprawy, w której jest ono wnoszone. Stwierdzenie, że jest to sprawa o prawa niemajątkowe przesądza, iż należną opłatą jest opłata stała, jeżeli zaś sprawa jest sprawą o prawa majątkowe, trzeba ustalić najpierw, czy istnieje przepis przewidujący dla niej opłatę stałą, a w braku takiego przepisu rozstrzygnąć, czy w chwili wszczęcia tej sprawy da się ustalić wartość przedmiotu sporu. Jeżeli w sprawie

o prawa majątkowe da się w chwili jej wszczęcia ustalić wartości przedmiotu sporu, to zarówno pozew, jak i inne pisma podlegają opłacie stosunkowej, w razie natomiast niemożności ustalenia tej wartości, przewodniczący określa należną od pozwu opłatę tymczasową, a sąd – w orzeczeniu kończącym postępowanie w pierwszej instancji – albo opłatę stosunkową, albo opłatę ostateczną. Ustalona przez sąd w toku postępowania wartość przedmiotu sporu stanowi także wartość przedmiotu zaskarżenia kwestionowanego w całości wyroku sądu pierwszej instancji i podstawę obliczenia opłaty stosunkowej od wniesionej apelacji. Podobnie, określona przez sąd pierwszej instancji w razie niemożności ustalenia wartości przedmiotu sporu opłata ostateczna wyznacza wysokość wpisu od apelacji skarżącej w całości wyrok sądu pierwszej instancji (art. 25 i 26 k.p.c., art. 18 ust. 2 u.k.s.c.-2005). Żadnego z roszczeń dochodzonych przez powódkę – ani opartego na art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) roszczenia o zakazanie niedozwolonych działań, ani opartego na art. 18 ust. 1 pkt 3 tej ustawy roszczenia o złożenie stosownego oświadczenia woli nie można zaliczyć do praw niemajątkowych objętych hipotezą art. 12 i 26 ust. 1 pkt 6 u.k.s.c.-2005. Dochodząc tych roszczeń należy zatem, zgodnie z art. 19 § 2 k.p.c., określić w pozwie wartość przedmiotu sporu. Jeżeli powód wywiąże się z tego obowiązku prawidłowo, od pozwu i innych pism należy się opłata stosunkowa, jednak na ogół w chwili wszczęcia sprawy o te roszczenia niemożliwe jest określenie ich wartości, czyli wartości przedmiotu sporu. W takim razie powód powinien powołać się na tę okoliczność, a przewodniczący – jeżeli to powołanie jest uzasadnione – ustala opłatę tymczasową. Do ustalenia opłaty tymczasowej może też dojść w wyniku sprawdzenia oznaczonej przez powoda wartości przedmiotu sporu. Tak było również w poprzednim stanie prawnym pod rządem art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.-1967”) oraz § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 154, poz. 753 ze zm.), który zgodnie z art. 149 ust. 1 u.k.s.c.-2005 miał zastosowanie do chwili wydania wyroku przez Sąd Okręgowy.

W niniejszej sprawie nastąpiło sprawdzenie oznaczonej w pozwie wartości przedmiotu sporu i ustalenie w odniesieniu do roszczeń dochodzonych od pozwanej spółki wpisu tymczasowego w wysokości 1000 zł, tj. w wysokości maksymalnej według powołanego § 3 rozporządzenia (2 x 500 zł). Na taką samą kwotę został też, zgodnie z

obowiązującym wówczas prawem, ustalony w wyroku Sądu Okręgowego wpis ostateczny i jego wysokość określa należną opłatę od apelacji wniesionej przez stronę powodową. Skoro w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie obowiązującej obecnie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stosuje się do czasu zakończenia postępowania w danej instancji dotychczasowe przepisy o kosztach sądowych, ustalona według tych przepisów opłata ostateczna w wyroku sądu pierwszej instancji powinna wyznaczać też wysokość opłaty od apelacji, do której, w myśl art. 149 ust. 1 u.k.s.c.-2005, ma zastosowanie ta ustawa. Należny od apelacji strony powodowej wpis w kwocie równej wysokości opłaty ostatecznej ustalonej w zaskarżonym wyroku jest opłatą „w wysokości stałej” w rozumieniu art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. Nieuiszczenie tej opłaty w terminie przez stronę powodową, reprezentowaną przez radcę prawnego, mogło zatem pociągać za sobą sankcję przewidzianą w tym przepisie, ale strona powodowa obowiązkowi poddanemu tej sankcji nie uchybiła. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie.

Postanowieniem z dnia 26 października 2007 r. Sąd Apelacyjny ponownie odrzucił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 maja 2006 r. Stwierdził, że powódka oznaczyła w pozwie wartość przedmiotu sporu kwotą 150 000 zł, że Sąd Okręgowy nie zakwestionował tej kwoty i nie sprawdził wartości przedmiotu sporu ani w żaden sposób nie próbował jej zweryfikować. Powódka natomiast, oznaczając precyzyjnie wartość przedmiotu sporu, zajmowała słuszne stanowisko, że dochodzone roszczenia mają charakter majątkowy. Nie dawała w żaden sposób do zrozumienia, by określenie wartości przedmiotu sporu było niemożliwe lub choćby utrudnione w rozumieniu art. 31 ust. 1 u.k.s.c.-1967. Jedynym motywem pobrania przez Sąd Okręgowy wpisu tymczasowego w kwocie 1000 zł, a następnie ustalenia wpisu ostatecznego na tym samym poziomie był mylny pogląd o niemajątkowym charakterze dochodzonych roszczeń. Wnosząc apelację, profesjonalny pełnomocnik powódki prawidłowo określił wartość przedmiotu zaskarżenia kwotą 150 000 zł, jednak w miejsce opłaty stosunkowej w kwocie 7 500 zł uiszczył opłatę w kwocie 1000 zł. Powódka nie może skutecznie powoływać się na wprowadzenie jej w błąd przez Sąd Okręgowy, gdyż okoliczność ta nie uchyla obowiązku dokonania czynności w sposób prawidłowy, a jedynie może być podstawą przywrócenia terminu. Tymczasem powódka, która w dniu 3 października 2007 r. otrzymała postanowienie Sądu Najwyższego i dowiedziała się, że w sprawie obowiązuje opłata stosunkowa, nie wystąpiła z takim wnioskiem. Sąd

Okręgowy nigdy nie wyartykułował, że traktuje niniejszą sprawę jako sprawę o prawa majątkowe, w której wartości przedmiotu sporu nie da się ustalić. Ustalenie wpisu ostatecznego jako w sprawie o prawa niemajątkowe jest bezprzedmiotowe i nie może być uznane za wiążące dla ustalenia opłaty należnej od apelacji. Jeżeli powódka uważała, że sprawa ma charakter majątkowy i w apelacji wskazała konkretną wartość przedmiotu zaskarżenia, powinna uiścić opłatę stosunkową. Skoro tego nie uczyniła apelacja, zgodnie z art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., podlega odrzuceniu.

W zażaleniu na to postanowienie powódka zarzuciła naruszenie przepisu art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie. Podniosła, że Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, iż należny od apelacji wpis w kwocie równej wysokości opłaty ostatecznej ustalonej w zaskarżonym wyroku jest opłatą w wysokości stałej w rozumieniu art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. oraz że nieuiszczenie tej opłaty w terminie mogłoby pociągać za sobą sankcję przewidzianą w tym przepisie, ale strona powodowa obowiązkowi poddanemu tej sankcji nie uchybiła. Niezrozumiałe jest zatem, zdaniem powódki, stanowisko Sądu Apelacyjnego, że powinna uiścić nową opłatę lub wystąpić z wnioskiem o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej. Skoro rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Okręgowego zrodziło wątpliwości co do wysokości opłaty należnej od apelacji, Sąd Apelacyjny – w kontekście rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego – powinien wezwać powódkę do uzupełnienia opłaty, jeżeli takie wnioski wyprowadził z uzasadnienia postanowienia z dnia 8 marca 2007 r. W konkluzji żaląca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 6 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., ocena prawna zawarta w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r. była dla Sądu Apelacyjnego wiążąca. W powołanym postanowieniu natomiast Sąd Najwyższy zajął stanowisko nie tylko w kwestii majątkowego charakteru dochodzonych roszczeń, lecz także w kwestii wysokości opłaty sądowej należnej od apelacji wniesionej przez stronę powodową od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 maja 2006 r. Stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie nastąpiło sprawdzenie oznaczonej w pozwie wartości przedmiotu sporu i ustalenie w odniesieniu do roszczeń dochodzonych od pozwanej spółki wpisu tymczasowego w wysokości 1000 zł, tj. w wysokości maksymalnej według § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 154, poz. 753 ze zm.). Na taką samą kwotę został też, zgodnie z obowiązującym wówczas prawem, ustalony w

wyroku Sądu Okręgowego wpis ostateczny i jego wysokość określa należną opłatę od apelacji wniesionej przez stronę powodową. W końcowym fragmencie uzasadnienia Sąd Najwyższy ponownie podkreślił, że należny od apelacji strony powodowej wpis w kwocie równej wysokości opłaty ostatecznej ustalonej w zaskarżonym wyroku jest opłatą „w wysokości stałej” w rozumieniu art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., że nieuiszczenie tej opłaty w terminie przez stronę powodową, reprezentowaną przez radcę prawnego, mogło pociągać sankcję przewidzianą w tym przepisie, ale strona powodowa obowiązkowi poddanemu tej sankcji nie uchybiła.

Nie powinno budzić wątpliwości, że Sąd Najwyższy uznał uiszczoną przez stronę powodową opłatę od apelacji w kwocie odpowiadającej wysokości ustalonego w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 maja 2006 r. wpisu ostatecznego za prawidłową. Skonstatował równocześnie, że nie było podstaw do zastosowania sankcji przewidzianej w art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., ponieważ strona powodowa obowiązkowi poddanemu tej sankcji nie uchybiła. W tej sytuacji – ze względu na regulację zawartą w art. 386 § 6 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. – niedopuszczalne było ponowne rozstrzygnięcie o opłacie należnej od wniesionej apelacji i to sprzecznie z oceną dokonaną przez Sąd Najwyższy. Podejmując ten problem ponownie, Sąd Apelacyjny naruszył zatem przepisy art. 386 § 6 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., w świetle których był związany oceną prawną Sądu Najwyższego.

Być może ponowna kontrola prawidłowości opłacenia apelacji była wynikiem błędnego odczytania uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r. W takim wypadku uszło jednak uwagi Sądu Apelacyjnego, że wątpliwości co do charakteru dochodzonych roszczeń, a tym samym co do sposobu określenia należnej opłaty były udziałem nie tylko Sądu Okręgowego, o czym świadczy postanowienie odrzucające apelację z dnia 27 października 2007 r. Uszło też uwagi Sądu Apelacyjnego, że Sąd pierwszej instancji po wniesieniu pozwu sprawdził oznaczoną w pozwie wartość przedmiotu sporu, przewodniczący wezwał bowiem stronę powodową do wyjaśnienia, w jaki sposób określiła wartość przedmiotu sporu kwotą 150 000 zł, a po wyjaśnieniu w piśmie z dnia 19 września 2005 r., że miała na względzie szacunkową wartość utraconych korzyści, ustalił wpis tymczasowy. Zawarte zatem w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji nie sprawdził wartości przedmiotu sporu ani w żaden sposób nie próbował jej zweryfikować, nosi cechy dowolności.

Wezwanie powoda w sprawie o prawa majątkowe, w której oznaczył on w pozwie kwotą pieniężną wartość przedmiotu sporu, do wyjaśnienia sposobu obliczenia tej wartości, a następnie, po złożeniu wyjaśnień, określenie na podstawie art. 31 ust. 1 u.k.s.c.-1967 (obecnie: art. 15 ust. 1 u.k.s.c.-2005) wpisu tymczasowego jest wyrazem oceny przewodniczącego, że wartości przedmiotu sprawy w chwili jej wszczęcia nie da się ustalić.

Skoro zgodnie z wiążącym poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 marca 2007 r., strona powodowa uiściła należną opłatę od apelacji, zaskarżone postanowienie podlegać musi uchyleniu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. postanowił, jak w sentencji.